

Dr Gary Meadors, Poznawanie woli Boga,

sesja 14, Rola modlitwy

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

Witamy ponownie na naszych wykładach dotyczących teologii biblijnej dla poznania woli Boga. Zbliżamy się do końca. Jesteśmy w ostatniej części Rozróżnienie wymaga zajęcia się subiektywnymi wyzwaniem, część 3. Te subiektywne wyzwania to sumienie, Duch Święty, zrozumienie, jak one w nas działają, rola opatrności, o której mówiliśmy, numer 13, a teraz rola modlitwy, GM 14.

To jest GM 14. Masz minimalną liczbę slajdów, ale masz kilka notatek, które są dla mnie bardzo ważne, do których przejdę w tym wykładzie. Modlitwa jest ważną częścią dyscypliny życia chrześcijańskiego.

Słowo Boże jest studiowane, aby pokazać, że jesteś uznany przez Boga. Oczywiście, wszystkie listy mówią, zanoś swoje prośby i modlitwy do Boga. Powiedziano nam, aby modlić się na wiele sposobów.

Chcemy trochę o tym pomyśleć. Dam ci kilka dodatkowych materiałów do przeczytania z rzeczy, które sam napisałem na ten temat. Nigdy tak naprawdę nie wiemy wszystkiego, co chcemy wiedzieć o modlitwie, nawet gdy pracujemy nad tego rodzaju materiałami.

Ale sedno sprawy jest takie, że nie ma granic dla modlitwy. Zanieś Bogu swoje życie. Przeczytaj Psalm.

Czytaj je w kółko, ponieważ Psalm są modlitwami najświętszych ludzi w ich najświętszych chwilach. A w niektórych złych chwilach skarżą się Bogu. Skarżą się na swoich wrogów.

Mamy to, co nazywamy Psalmami imprecacyjnymi, które wzywają sądu nad wrogami Boga, ale Objawienie robi to samo. Więc to nie jest coś, co jest tylko w Starym Testamencie. I pytanie Boga, dlaczego to zrobiłeś? Dlaczego traktujesz nas w ten sposób? Spójrz na Księgę Hioba.

Biblia jest jedną z interesujących ksiąg o religii, która obnaża zmagania świętych. A modlitwa zawsze będzie jedną z tych domen. Czasami mam bardzo obojętną rolę w kontekście spotkań modlitewnych, ponieważ słyszymy to samo w kółko, czasami dość dziecinne, powtarzające się prośby, które tak naprawdę nie odzwierciedlają naszych zmagania w naszej głębi historii, ale są znaczące dla osoby, która składa prośbę.

Dlatego są one znaczące dla Boga. Ale jednocześnie, jeśli ta osoba nie rozumie, jak Bóg odnosi się do tych modlitw w kategoriach odpowiedzi i braku odpowiedzi, mogą

być bardzo mylące. Więc jeśli możesz, proszę przekaż swoje slajdy do naszego pierwszego slajdu, który jest tekstem do refleksji.

Tekst do refleksji. I szukam okularów. O, są.

Gdyby były na mojej twarzy, mogłabym je znaleźć. A tak przy okazji, mam dziś na sobie czerwoną koszulę. I nie wiem dlaczego.

Nie z powodu narodzin Jezusa używamy tak dużo czerwieni. Czerwień jest kolorem królewskim, a fiolet jest używany do narodzin króla. Ale to jest Wigilia Bożego Narodzenia, 2024.

Wigilia Bożego Narodzenia, 2024. Miałem zamiar znaleźć mały kapelusz do założenia. Ale mimo wszystko, to właśnie tam jesteśmy dzisiaj.

I robię te ostatnie wykłady w okresie Bożego Narodzenia 2024. Dobrze. Więc tekst do refleksji.

Tekst do przemyślenia. W porządku. Tylko dwa razy w Nowym Testamencie modlitwa i wola Boga są językowo powiązane.

Gdzie są językowo powiązane. Modlitwa Pańska. Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.

I to jest w modlitwie wzorcowej. Tę modlitwę, powinieneś studiować, ponieważ jest modlitwą wzorcową. Wykłada aspekty modlitwy, które powinniśmy przestrzegać, myśleć, nawet jeśli możemy je rozszerzyć.

Samo wypowiadanie słów tej modlitwy niekoniecznie jest twoją modlitwą, ale daje ci zarys, jak zwracać się do Boga. To jest jedno miejsce. Drugim miejscem jest 1 Jana 5, 14.

Jeśli prosisz o cokolwiek zgodnie z Jego wolą, to jest to tekst modlitwy i warunkuje modlitwę, prosząc zgodnie z Jego wolą. To będzie tam bardziej niż prawdopodobnie odnosić się do suwerennej woli Boga. Tego, co Bóg wybiera, aby zrobić.

Dlaczego miałbyś się o to modlić? Dlaczego Bóg miałby ci kazać się modlić? Jan, jako przedstawiciel Boga, mówi ci, abyś modlił się zgodnie z wolą Boga w sferze moralnej. Powinieneś wiedzieć, co to jest i powinieneś się modlić w ten sposób. Innymi słowy, nie idziesz do Pana i nie modlisz się o swoje pokusy i nie mówisz: Panie, wiesz, naprawdę nie powinienem tak myśleć. Cóż, wiesz, że nie powinieneś tak myśleć.

To jest to, z czym musisz się zmierzyć, gdy idziesz na modlitwę i prosisz o pomoc. Ale to są dwa fragmenty, które odnoszą modlitwę do woli Boga. Jedyne dwa, które powinny być znane.

Istnieją obietnice modlitewne. Są one prawdopodobnie najtrudniejsze. Poproś o cokolwiek, a otrzymasz to.

Wiem tylko o trzech przypadkach, w których to się zdarzyło, i wszystko to jest w pismach Janowych. W Jana 14:14 powinniśmy zwrócić się do tego fragmentu. Jana 14:14.

Teraz, rozmawialiśmy o tej części Jana wcześniej i zastanawiam się, czy pamiętasz, czym jesteśmy w kontekście tego. Każdy fragment, który czytasz, musi być czytany w swoim kontekście. Pamiętaj, Biblia jest dla ciebie, ale Biblia nie została napisana dla ciebie.

Został napisany do wielu różnych osób w czasie i miejscu gdzieś około 2000, no, nie do końca, około 1500 do 1600 lat od Mojżesza do końca Nowego Testamentu. A w Jana 14 jesteśmy w środku tego, co nazywamy dyskursem Górnego Rzymu. Była to ostatnia noc Jezusa z uczniami.

Jest w Górnym Rzymie. Jest ich tam tylko kilku. Przepraszam, są tam wszyscy.

Judasz odchodzi wcześniej. Właściwie odszedł przed Wieczerzą Pańską. Odszedł jako część posiłku, a tę relację można przeczytać w Ewangelii Jana.

Następnie w Jana 14:14, co nazywamy dyskursem Górnego Rzymu, Jezus mówi w wersecie 13, i cokolwiek, cokolwiek, czytam ponownie American Standard Version. Proście w imię moje o to, co Ja czynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu. Jeśli o coś prosić będziecie w imię moje, to właśnie czynię.

Teraz mówisz, cóż, to jest obietnica modlitwy i to jest obietnica modlitwy, którą zamierzam ogłosić. Cóż, przepraszam. Ta obietnica została złożona uczniom, gdy Jezus dawał im ostatnie instrukcje dotyczące tego, co będą robić, gdy Go zabraknie.

I pójdą i pokryją świat przesłaniem Chrystusa. Będą stawiać czoła trudnościom, trudom itd. I będą robić rzeczy, których normalnie się nie robi.

Na przykład, niektóre cuda zostaną dokonane. Bóg będzie bardzo aktywny w tym ewangelizacyjnym i nauczającym aspekcie tych apostołów, tuż pod koniec pierwszego wieku. I to jest skierowane do nich.

Adres, że zrobię wszystko, o co poprosisz, nie jest dla mnie powszechną obietnicą. Cóż, byłoby miło, ale doświadczyłeś tego fragmentu i prawdopodobnie powołałeś się na ten fragment, modliłeś się i powiedziałeś : Panie, proszę. Powiedziałeś, że dasz.

Cóż, problem polega na tym, że tworzy to fałszywą nadzieję, ponieważ prosisz, prosisz, prosisz, a Bóg nie daje. I wracasz, i nie chcesz udawać, że jesteś zły na Boga, bo nie zrobił tego, co powiedział, że robi. Ale cały problem jest naszym problemem.

Nie czytamy tekstu w jego kontekście. To coś, co ma związek z orkiestracją najwcześniejszego aspektu rozprzestrzeniania ewangelii przez uczniów. A w Kazaniu w Wieczerniku Jezus przygotowuje ich do tego.

Drugi fragment znajduje się również w Kazaniu w Wieczerniku. Jana 16:23. Jana 16:23.

Przyjrzelśmy się temu w innym kontekście wcześniej. Werset 22: I dlatego teraz macie smutek. Mówi do swoich uczniów.

Ale zobaczę, jak znów cię zobaczę, a twoje serce będzie się radować. Twój umysł, twoje całe ciało, cały twój kompleks będzie się radować. A twoją radością jest to, że nikt ci nie odbiera.

A w owym dniu nie będziecie mnie pytać o nic. Zaprawdę, powiadam wam, że jeśli o cokolwiek poprosicie Ojca, da wam w imię moje. Czy dotąd o nic nie prosiliście w imię moje?

Proście, a otrzymacie. Aby radość wasza była pełna. I tutaj znowu, jest to wyłącznie w kontekście, do którego Jezus zwracał się w swoich uczniach.

To nie jest skierowane do ciebie ani do mnie. To jest skierowane do nich. Teraz, to dla mnie Bóg kocha nas tak, jak Jezus kochał uczniów.

I jest wiele ogólnych prawd, z którymi, jak sądzę, możesz odejść. Ale faktem jest, że musisz być bardzo ostrożny, aby nie twierdzić czegoś, co jest w kontekście, który naprawdę nie jest dla ciebie. To nie jest skierowane do ciebie.

Jest to adresowane do nich. Jest to dla ciebie, abyś zobaczył, jak Bóg się z nimi obchodził. Więc uważaj na te obietnice.

1 Jana 5:14, proś o cokolwiek według jego woli. Teraz, gdy już jesteś uwarunkowany. To jeden z fragmentów, w których wola i modlitwa są ze sobą powiązane.

Proś o cokolwiek zgodnie z Jego wolą. Cóż, znowu, myślę, że to jest zgodne z suwerenną wolą Boga, ponieważ byłoby bardzo trudno nawet połączyć to koniecznie z wolą moralną.

Bo jeśli zapytasz, Panie, chciałbym, żeby świat zachowywał się tak, jakby kochał Jezusa. Cóż, świat nie będzie się tak zachowywał. To byłoby fałszywe oczekiwanie od tej modlitwy.

Proś o cokolwiek zgodnie z Jego wolą. Innymi słowy, dostosuj swoje życie do woli Boga, co w tym przypadku, myślę, oznacza Jego suwerenną wolę, której nie znasz z góry. I ona się spełni.

Teraz powiesz, no cóż, kurczę, to trochę prowokuje mnie do modlitwy, prawda? To daje mi oczekiwanie, którego nie mogę spełnić. Może to być odpowiedź w postaci fragmentu w Liście do Rzymian za chwilę. Jak zobaczymy w Liście do Rzymian, Duch Boży interpretuje twoje modlitwy do Jezusa i do Ojca.

I nie wiesz, o co się modlić, jak powinienes. I myślę, że musimy po prostu stawić temu czoła. Mamy najróżniejsze pragnienia.

Chcemy, aby nasi krewni przyszli do Chrystusa. Mamy przyjaciół, którzy umarli na jakąś okropną chorobę, a których chcemy, aby ich uwolniono. I ciągle i ciągle powtarzamy nasze pragnienia w tym względzie.

Ale faktem jest, że sprawy nie zawsze układają się tak, jak chcemy. I żadna ilość modlitwy tego nie osiągnie, jeśli nie będzie w sensie suwerennej kontroli Boga nad światem. Jestem pewien, że Jan Chrzciciel modlił się w więzieniu, że może wrócić tam, gdzie Jezus głosił i zobaczyć, co się rozwija w odniesieniu do tego, co on, jako kuzyn Jezusa, miał oczekiwania, które zobaczył podczas chrztu Jezusa, że był on Mesjaszem.

Ale to się nie wydarzyło. To się nie wydarzyło. Porozmawiamy o tym więcej.

Jezus powiedział w Ewangelii Łukasza 22, powiedział, nie moja wola niech się stanie. Przyszedłem, aby pełnić Twoją wolę. Mówi w Liście do Hebrajczyków 10:7, Przyszedłem, aby pełnić Twoją wolę, Panie.

A nie moja wola, ale Twoja niech się stanie. Jezus wyobrażał sobie siebie w poddaniu się woli Ojca. I myślę, że tutaj znowu, to suwerenna wola jest tutaj na widoku.

Krzyż był czymś niesamowitym dla Jezusa. I rozmyślał nad tym w bardzo realny sposób, tak jak psalmista nad wieloma rzeczami. Powiedział, wiesz, ja, ja jestem, ja jestem tym zestresowany, ale nie moja wola, ale Twoja niech się stanie.

Poddaję się suwerenności dekretów Boga. Więc tekst do refleksji. Idźmy dalej.

Jak wspomniałem, nie moja wola, ale Twoja niech się stanie. A przyszedłem, aby wypełnić Twoją wolę. Hebrajczyków 10:7. To wypowiedź Jezusa.

A Paweł mówi coś bardzo interesującego w 2 Koryntian 12:8-9. Dałem ci to tutaj. W związku z tym zaatakowałem Pana trzy razy, aby ode mnie odstąpił. Coś, co przeszkadzało w zdolnościach Pawła, a może nawet w jego wolności, ale bardziej prawdopodobne było, że była to jego zdolność do przekazywania ewangelii.

Miał, powiedział mi, moja łaska wystarczy ci. Co, co było z Pawłem? Cóż, tak naprawdę nie wiemy. Moje myślenie o tym jest takie, że to się dzieje po tym, jak został ukamienowany przez przywódców religijnych i pozostawiony na śmierć.

A potem myślę, że jego krewni w innych miejscach wskazują, że miał problemy z oczami. Albo miał chorobę oczu, albo, wiesz, kiedy ludzie cię kamienują, nie rzucają kamieniami pod twoje stopy. Rzucają nimi w twoją głowę.

I zastanawiam się, czy Paweł nie został poważnie uszkodzony przez ukamienowanie. I chciał, żeby to złagodzano. Chciał móc głosić ewangelię z całą swoją poprzednią mocą.

A jednak ta modlitwa nie została wysłuchana. Moja łaska wystarczy ci, mówi Bóg, bo moja moc doskonali się w słabości. Najchętniej więc, rozmyśla Paweł, będę się raczej chlubił moimi słabościami, niż mocą Chrystusa, która spoczywa na mnie.

Dlatego mam upodobanie w słabościach, w krzywdach, w potrzebach, w prześladowaniach, w ucisku, dla Chrystusa. Bo kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny. Jest Paweł zajmujący się nieodpowiedzianą modlitwą.

A propos, zarówno Jezus, jak i Paweł, jak wspomnę na następnym slajdzie, doświadczyli modlitwy bez odpowiedzi. Jezus powiedział, nie moja wola, ale Twoja niech się stanie, gdy zmagał się w Getsemani w sprawie krzyża. Ale wiedział, co go czeka, i poddał się suwerennemu planowi Boga, którego nawet on sam był częścią w wieczności przeszłej.

A Paweł miał dobry powód dla dobra ewangelii; proszę, abyś złagodził ten problem dla mnie. Bóg powiedział nie. Więc obaj doświadczyli nieodpowiedzianej modlitwy.

Wszyscy doświadczyliśmy nieodpowiedzianej modlitwy. Nikt z nas nie osiągnął poziomu Jezusa i Pawła w sposobie, w jaki żyjemy, w sposobie, w jaki służymy Bogu i jesteśmy Mu posłuszni. Więc nie myśl, że ta nieodpowiedziana modlitwa to Bóg cię trzaskający.

Takie jest życie. Z jakiegoś powodu, a nie zawsze ci powiedziano, nie wiesz. Z jakiegoś powodu Bóg może nie chcieć dać odpowiedzi na modlitwę, której pragniesz.

Brak odpowiedzi, w pewnym sensie, jest odpowiedzią. Tak więc, akceptowanie suwerennej woli Boga w wyniku naszych modlitw jest naszym największym wyrazem wiary. Myślę, że sam to powiedziałem w książce, o której ci wspomniałem.

Pozwólcie mi to powtórzyć. Przyjęcie suwerennej woli Boga w wyniku naszych modlitw jest jednym z naszych największych wyrazów wiary. Księga Joela jednak to ilustruje.

Nasze życie również musi być zilustrowane. Rzymian 8:26 i 27 to stosunkowo dobrze znany tekst. Kiedy tam dotrzemy, rozpoznasz go od razu.

Rzymian 8:26 i 27. Podobnie i Duch pomaga w naszej słabości. Nie umiemy bowiem modlić się tak, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach.

Ten, który bada umysły, serca, wie, jaki jest umysł Ducha, jaki jest umysł Boga. Ponieważ wstawia się za świętymi. Teraz, to nie jest po grecku.

Mówi się, że zgodnie z wolą Boga. W wielu wersjach zobaczysz to kursywą. W starszych wersjach były formalne tłumaczenia.

Ale tego tam nie ma, ale taki jest sens. Według Boga, według woli Boga. A potem w wersecie 28, tym słynnym fragmencie, jest powiedziane, że wszystko działa razem.

Werset 28, który jest tak sławny, że ludzie go zapamiętują, jest w rzeczywistości poddaniem się suwerenności Boga w twoim życiu. Tak więc Rzymian 8:26 i 27 mówią nam, że Duch tłumaczy Bogu uczucia naszych modlitw. I nawet wtedy mogą nie zostać wysłuchane.

I tak nie potrzebujesz ani słowa o tym, jak się modlisz, ponieważ Bóg zna twój umysł i twoje serce. On zna twoją istotę. Możemy w tym do pewnego stopnia odpocząć.

Czasami jesteśmy wykorzystywani w życiu z jednego lub drugiego powodu. Może czasami na to zasługujemy. Ale pod koniec dnia, nasza uczciwość wobec Boga jest tym, na czym Bóg będzie się skupiał w kontekście swojego osądu nad nami.

Inne teksty, Mateusz 7, 7 do 12. Odwróć się tu na chwilę. Mateusz 7:7 do 12.

Masz tę przewagę, że możesz na to spojrzeć. Oczywiście, że patrzyłem na to wszystko wiele razy. Ale masz tę przewagę, że możesz na to spojrzeć wcześniej, kiedy przygotowujesz się do tych wykładów.

Przeglądam notatki i czytam tekst. Gdybym był mądrzejszy, oznaczyłbym to jako fakty. Mateusza 7:7 do 12.

A w modlitwie używaj powtórzeń, które nie są próżne, jak robią to poganie. Teraz, myślę, że można to rozpakować kulturowo. Czasami myślę, że w kościele robimy wiele próżnych powtórzeń.

Również próżne prośby, od których nigdy nie potrafimy się uwolnić. To niekoniecznie jest złe, ponieważ jest to ciężar, ponieważ myślę, że zostaną wysłuchani za swoje wiele mówienia.

Nie bądźcie więc do nich podobni. Bo wasz ojciec wie, czego wam potrzeba, zanim go poprosicie. W ten sposób więc się módlcie.

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje. I oto mamy Jezusa mówiącego o tym, jak się modlić. To jest w Kazaniu na Górze i tym, co nazywamy modlitwą wzorcową, która przedstawia ideę modlitwy.

Chyba powinienem był dać ci tabelę na ten temat, z której korzystałem, gdy to głosiłem, ale nie pomyślałem, żeby ją tu zamieścić. Jana 14 i 1 Jana 5, mówiliśmy już o tym na slajdzie 2, slajdzie 30. Ale Jakuba 1:5 do 8, chciałbym na to spojrzeć przez chwilę, ponieważ słyszałem, że jest to często nadużywane.

Słyszałem, jak wszystkie te teksty były nadużywane, ponieważ ludzie nie chcieli zaakceptować kontekstu. Chcą płaskiej Biblii, która ich zdaniem została napisana do nich osobiście. Nie rozumiemy faktu, że została napisana do odbiorców, i mamy dodatkową korzyść z tego sprzeciwu.

W Jakuba 1 wersety od 5 do 8 są ci znane. Jakub jest jedną z pierwszych ksiąg, które polecam nowym pastorom do wygłoszenia kazania. Powodem jest to, że Jakub jest bardzo silny w naukach moralnych i bardzo odzwierciedla Kazanie na Górze, które bardzo odzwierciedla czynienie sprawiedliwości, co jest kolejną rzeczą do omówienia.

Ale spójrz na to, gdzie mówi, uważajcie to za radość w wersecie 2. Moi bracia, kiedy wpadacie w różne próby, słowa próba i pokusa są dokładnie tymi samymi greckimi słowami. Ale to wy decydujecie na podstawie kontekstu, jak to przetłumaczycie. Myślę, że nowsze tłumaczenia radzą sobie lepiej, ponieważ odróżniają próby od pokusy, szczególnie w tym tekście.

Wiedząc, że doświadczenie wiary waszej sprawia cierpliwość, a cierpliwość ma dzieło doskonałe, abyście byli doskonali i zupełni, w niczym nie brakujący. A jeśli komuś z was brakuje mądrości, niech prosi Boga, który daje wszystkim obficie, a jeśli nie

złamie , będzie mu dana. Niech prosi z wiarą, o nic w wahaniu, bo ten, kto się waha i wątpi, jest podobny do fal morskich, miotanych i miotanych.

Niech ta osoba nie myśli, że cokolwiek otrzyma. Więc co to jest, że jesteście w próbach, głębokich próbach i nie wiecie, co robić? I pamiętajcie o tym fragmencie: Jeśli komuś z was brakuje mądrości, niech prosi Boga, który daje wszystkim obficie.

No cóż, jak to się dzieje? Jak to się dzieje? Naprawdę nie wierzę, że Jakub chciał nam powiedzieć, że modlitwa jest jak magiczna różdżka, która przyniesie ci informacje, które sprawią, że twoje próby nabiorą dla ciebie sensu. Nie, nie sędzę. Myślę, że to modlitwa o to, o czym jest kontekst.

Kontekst dotyczy prób, a następnie mówi o pokusie. Próba to Bóg, który może sprowadzić próby do naszego życia. Życie sprowadza próby do naszego życia.

Próba jest zachętą do rozwoju charakteru. Próby czynią nas tym, kim jesteśmy, jeśli sprostamy wyzwaniu. Kiedy dojrzały ludzie stają w obliczu próby, zaczynają się modlić i rozmawiać z Bogiem, co jest naszym stałym wzorcem.

Modlimy się nieustannie, Panie, pomóż mi, gdy stajemy w obliczu prób. A zatem próba wydobywa nasz poziom dojrzałości. Jeśli stajemy w obliczu próby i wpadamy w złość, wściekłość i dezorientację, to pokazuje, że nasza dojrzałość nie jest wystarczająca.

Ale jeśli pierwszą rzeczą, jaką zrobimy na próby, które pojawiają się w naszym życiu, czy to przebita opona, wypadek czy rak, jest odpoczynek w Bożej dobroci i suwerenności, zaczynamy myśleć o takich rzeczach. Więc jeśli brakuje ci mądrości, proś Boga, który ci ją daje. Cóż, faktem jest, że modlitwa tutaj i prośba mają związek ze zrozumieniem, jak próby odnoszą się do życia.

Wszyscy żyjemy z próbami, niektóre z nich są bezpośrednio zaplanowane przez Boga, a niektóre są po prostu częścią życia w zepsutym świecie. Ale nadal musimy reagować z tą samą mądrością. Mądrość dotycząca prób nie jest czymś, co przychodzi do nas znienacka, ale jest właśnie tym, o czym rozmawialiśmy.

Mądrość pochodzi z tego, że wprowadzasz próbę do tego przemienionego umysłu i pytasz siebie, jaki jest cel Boga dla mnie i tego? Pozwól, aby ten biblijny światopogląd i wartości pomogły ci zdefiniować i wyjaśnić próbę, z którą się mierzysz. Pomyśl o tym. Jakub 1 nie jest jakąś małą, sekretną modlitwą, aby uzyskać informacje, których nie masz.

Ale to jest modlitwa raz jeszcze, aby zaangażować informacje, które masz. Bóg dosłownie dał ci całą Biblię. A w Biblii widzimy ludzi pracujących nad swoimi próbami.

Co robisz jako pierwsze, gdy stajesz twarzą w twarz z czymś? Gwarantuję, że 90% z was lub więcej biegnie do Psalmów. Jeśli czytasz wystarczająco długo, znajdziesz psalmistę w sytuacji, która ma pewną analogię do twojej sytuacji i możesz znaleźć pocieszenie. Dlaczego? Ponieważ to właśnie robił psalmista, radził sobie z życiem i myślał na głos, i zostało to nagrane, i jest to część Pisma Świętego.

Kilka propozycji na temat modlitwy. W tym momencie muszę zwrócić się do notatek, które ci dałem na temat modlitwy. Nazywają się Modlitwa i Wola Boża, tuż na samej górze notatek.

Dałem ci tutaj bibliografię, odniesienie do niektórych kwestii autorstwa gościa o nazwisku Terrence Thiessen, który zajmuje się szeroko modlitwą. Nie będę o tym teraz mówić. Ale tak czy inaczej, przejdę do punktu B, twierdzeń o modlitwie.

Teraz przemyśl je. Przejrzyć je szybko. Ale przemyśl je, ponieważ przyniosą ci mądrość.

Przede wszystkim modlitwa podlega woli Boga. Każda modlitwa, którą odmawiamy, podlega woli Boga, zarówno jego woli moralnej, jak i jego suwerennej woli. Więc kiedy składamy nasze modlitwy przed Bogiem, musimy je tam zostawić.

Ponieważ nie zawsze mamy zrozumienie, aby wiedzieć dokładnie, co oznaczają w planie Boga. Wszystkie modlitwy, bez względu na to, jakie są, podlegają woli Boga. Nasze prośby muszą być zgodne z moralną wolą Boga.

Nie modlisz się o to, czy powinieneś rozwieść się z żoną i poślubić inną kobietę, którą lubisz. Nie modlisz się o to, czy powinieneś zastrzelić osobę, na którą jesteś zły. Nie modlisz się o to.

Dlaczego? Ponieważ wiesz, że moralna wola Boga tego zabrania. Ale faktem jest, że musisz uznać, że nasze prośby muszą być zgodne z moralną wolą Boga i jej przedmiotem, a także są podporządkowane suwerennej woli Boga. Tak więc modlitwa jest zawsze podporządkowana woli Boga.

Ponadto, po drugie, modlitwa jest oczekiwaniem wypełnienia woli Boga. Jesteśmy zobowiązani do modlitwy. Modlitwa Pańska sama to robi.

Modlitwa jest aspektem bycia wdzięcznym. Jeśli spojrzysz na pozdrowienia w liście Pawła, we wszystkim dziękuj. Wdzięczność jest jednym z kluczowych terminów, który dominuje w pozdrowieniach Pawła, byciu wdzięcznym.

I modli się za swoje dzieci, te, które prowadzi, szczególnie w Azji Mniejszej, aby mogły być wdzięczne. Wdzięczność jest tak ważną częścią życia, prawda? Nie jestem wystarczająco wdzięczna. Jestem wdzięczna za życie, które Bóg nam dał i za życiowe możliwości.

I każdy ma swoje własne wyzwania. Niektórzy ludzie żyją z bólem i problemami zdrowotnymi przez całe życie. To coś, za co trudno być wdzięcznym.

Ale wielu powie i powie ci, że są wdzięczni za to, że to trzymało ich blisko Boga. Znam osobę, która miała bardzo poważny wypadek, mózg lub poważne uszkodzenie mózgu. Dziwię się, że nie umarł.

Wpadł na czarny lód zimą, przewrócił samochód i doznał jednego z najpoważniejszych obrzęków mózgu, jakie widzieli lekarze. Cóż, przeżył. Przez resztę życia był upośledzony na wiele sposobów.

Ale jedną zmianą, jaka zaszła u tej osoby, było to, że nagle uwierzyła w Jezusa. W rzeczywistości był takim ambasadorem Chrystusa dla wszystkich. Zawsze mówił o Bogu i uznawał suwerenną wolę Boga i tego typu rzeczy bardziej niż kiedykolwiek przed wypadkiem.

Dolegliwości fizyczne prowadzą nas do Boga. Jeśli złapiesz gripę, co robisz? O, Panie, pomóż mi. Wszyscy przez to przechodziliśmy, prawda? Nasza tymczasowa choroba.

Modlitwa jest aspektem wdzięczności. Modlitwa jest oczekiwaniem wypełnienia woli Bożej, a wypełnienie woli Bożej to posiadanie wdzięcznego ducha. Rzymian 8:26 i 27, które już przeczytaliśmy, stwierdzają, że naszym obowiązkiem jest modlitwa.

To jest duchowa dyscyplina. To jest obowiązek. To jest nasz obowiązek, aby się modlić.

I mówimy, no cóż, nie wiem o co się modlić. Módl się mimo wszystko. Po prostu bądź szczerzy z Bogiem.

Możesz rozmawiać z Bogiem tak, jak nie rozmawiasz z nikim innym. To Duch ma obowiązek pośredniczyć w twoich modlitwach. Jak powiedział jeden pisarz, Duch Święty jest arbitrem, dyrektorem i interpretatorem naszych pragnień.

Zatem Bóg może odpowiedzieć na nasze prośby na swój własny sposób. Na swój własny sposób może dać nam mądrość, abyśmy zobaczyli, że pomimo trudności, bólu i krzywdy, szkody, które mogą wynikać z incydentu. A jednak w tym samym czasie możemy powiedzieć, że lepiej mi jest, gdy znam Pana i radzę sobie z tym, niż gdybym go nie znał.

Następnym punktem tej modlitwy jest oczekiwanie wypełnienia woli Bożej. Odpowiedzi na modlitwę opierają się na Bożej łaskawości i wierności Jego obietnicom, a nie na naszych prawach. Nie przychodzimy do Boga, aby domagać się naszych praw.

Przychodzimy do Boga z posłusznym duchem. I modlę się wiele. Panie, Ty znasz mnie lepiej niż ja sam.

Znasz moje wady. Wiesz, jakie mam nieliczne mocne strony. Wiesz, że pilnie staram się zachować integralność w duszy między nami, pomimo moich czynów.

Czasami nie możesz oszukać Boga, więc nie próbuj. Bądź otwarty i szczery z Panem. Powinniśmy być otwarci i szczerzy z naszymi najbliższymi przyjaciółmi i rodziną, ale czasami jest to trudne, prawda? Numer trzy, modlitwa jest dojrzałą odpowiedzią na okoliczności życiowe.

To jest biblijna część światopoglądu. Modlimy się, ponieważ jesteśmy dojrzałi. Pamiętasz, jak wspomniałem ci o moim przyjacielu w tym wypadku samochodowym? Jest uwięziony, czuje zapach gazu, nie może wydostać się z samochodu, a jego gałka oczna leży na policzku.

Wyskoczyło. Jedyne werset, który przyszedł mu do głowy, i wszystkie rzeczy niech będą wdzięczne. Poczekaj chwilę, poczekaj chwilę.

Czy to jest to, o co chcę się teraz modlić? Ale on został uwarunkowany przez własną dojrzałość, aby kochać Boga w środku strasznego wypadku. Modlitwa nie ma granic. Powinniśmy modlić się o wszystko, co nas obciąża.

Nie musisz wymyślać, o co się modlić, żeby się modlić. Idź i módl się. Jeśli modlisz się źle lub cokolwiek innego, Bóg się tym zajmie.

To jest sesja w centrum duchowym dla ciebie. Duch mówi, o Panie, wybac mi. Wiesz, on jest trochę głupi w tej kwestii.

Mówisz, cóż, może to nie jest takie głupie, ale faktem jest, że modlitwa nie ma granic. Przynosisz Bogu szczere uczucia swojej duszy. Wołaj do niego, czytaj Psalmy, czytaj Psalmy, czytaj Psalmy, a zobaczysz psalmistę robiącego to raz po raz.

Spełnienie modlitwy jest ograniczone suwerenną wolą Boga. Jest również ograniczone Jego wolą moralną. Nie módl się o coś, o czym wiesz, że nie jest dobre.

To jest rodzaj oszustwa wobec Boga. Nasze modlitwy są zawsze związane. Tak jak nasza natura jest związana, nasza wola jest związana naszą naturą.

Nasze modlitwy są ograniczone moralną i suwerenną wolą Boga. A jednak nie ma granic, gdy nie jesteśmy w tej konkretnej domenie. Oczywiście, zawsze jesteśmy w suwerennej domenie, więc jest granica, która zawsze tam jest.

Ale nie martw się o to, o co się modlisz. Po prostu módl się i powiedz Panu: Panie, nie wiem, jak się modlić. Nie wiem, o co prosić, ale Ty znasz mój umysł.

Wiesz, o czym myślę i znasz moje pragnienia. Punkt pod tym nie jest ograniczony; spełnienie modlitwy jest ograniczone suwerennością i wolą moralną. Przede wszystkim Bóg postanowił, że modlitwa wpływa na wynik wydarzeń w Jego świecie, chociaż modlitwa nie zmienia ani nie kieruje umysłową wolą Boga.

Widzisz, modlitwa jest częścią suwerennej woli Boga, ponieważ nakazał nam się modlić. To jest oczekiwanie. To jest to, co mamy robić.

I tak ustanowił modlitwę jako część procesu. Twoje modlitwy mogą być częścią tego, co ustanowił, aby coś się wydarzyło. Teraz nie rozumiemy wszystkiego, ale to jest to, co jest powiedziane.

W następnym punkcie, oto kolejny cytat. Musimy wystrzegać się utożsamiania wiary chrześcijańskiej ze skutecznością modlitwy i magii. Ludzie traktują modlitwę, jakby była czymś magicznym.

Jeśli po prostu dobrze się pomodłę, Bóg to zrobi. Magia próbuje kontrolować lub manipulować boską wolą, aby skłonić ją do spełnienia czyichś życzeń, szczególnie poprzez stosowanie technik takich jak uroki, zaklęcia, rytuały lub ceremonie. To właśnie robi magia.

Czasami chrześcijanie tak robią. Mamy coś, z czym nie wiemy, jak sobie poradzić, więc będziemy mieć 24-godzinne spotkanie modlitewne, żeby pokazać, jak poważnie to traktujemy. Cóż, to w porządku.

Możesz to zrobić, ale to nie zmanipuluje Boga. To autentyczność naszej modlitwy i Jego suwerenna wola będą się tym zajmować. Chrześcijańska modlitwa wiąże się z walką woli, w której modlitwa próbuje przekonać Boga, cały czas postrzegając modlitwę jako bosko dany środek, dzięki któremu modlitwa może uczestniczyć w Bożym planie.

Twoja modlitwa uczestniczy w Bożym planie w sposób, którego nawet nie znasz. Więc bez względu na to, jaki jest twoim zdaniem wynik twojej modlitwy, zapomnij o tym. Módl się mimo wszystko.

Modlitwa ma być podstawą życia. Obietnice modlitwy ewangelicznej są ujęte w imię Chrystusa, w moje imię, i są ujęte w kontekście, co jest odmianą korzystania z woli Boga. Po prostu przytul się do Chrystusa w swoich modlitwach i błagaj, aby Duch Święty przetłumaczył te modlitwy Ojcu.

Biblia przedstawia obraz Trójcy w pewien sposób, prawda? Ojciec w Biblii, jako Bóg, jest w pewnym sensie jak ojciec w rodzinie, swego rodzaju przywódca całości w odpowiedni sposób, przynajmniej na poziomie ludzkim. Tak więc faktem jest, że obietnice modlitwy ewangelicznej są ujęte w imię Chrystusa. Wiecie, byli tacy, którzy naśladowali chrześcijan w pierwszych wiekach.

Zobaczyli, jak skuteczne jest chrześcijaństwo i zaczęli nazywać rzeczy po trochu swoimi, a nawet używali tych formuł, jak je nazywamy, aby spróbować uzyskać to, co widzieli, że robią chrześcijanie, jeśli chodzi o ich sukces, a nie o ich przekonania. Tak więc obietnice modlitewne w imieniu Chrystusa są odmianą korzystania z woli Boga. A kiedy mówisz w imieniu Chrystusa, pozostawiasz tę modlitwę Bogu, aby zajął się nią tak, jak On uważa za stosowne, a nie twoją manipulacją.

Oto kolejny, numer sześć, na drugiej stronie. Modlitwa jest formą czci. Werbalizuje naszą odpowiedź na samoujawnienie się Boga.

Powinienem napisać tutaj i wspomnieć ci, że powinienś zwrócić do rozdziału 34 Księgi Wyjścia. Księga Wyjścia 34, gdzie jest Mojżesz, 32 do 34, zajmuje się post logiem Boga dającym okazję drugiemu Izraelowi. I możesz przeczytać tę opowieść.

To jedna z najlepszych opowieści, moim zdaniem, w Starym Testamencie. Wszystkie są świetne. Szczególnie podoba mi się ta.

I mam kazanie, które wygłaszam o uwielbieniu, to jest Exodus. I możesz do tego wrócić. Musiałbyś przeczytać 32 do 34 razem.

Ale tak czy inaczej, więc idzie w 34 i mówi mu o dwóch kamiennych tablicach, takich jak te, które rozbił. Kiedy je rozbił, nie było to tylko ze złości. Kamienie były kontraktem.

W starożytnym świecie kontrakty były pisane na glinianych kamieniach. A gdy to pękło, kontrakt został zerwany. Wziął namiot spotkania i wyniósł go poza obóz.

Wszystko, co jest symboliczne, to to, że Bóg zerwał z tobą umowę. Jesteś sam. Bardzo symboliczne w tej narracji.

Więc wyciosał dwie tablice kamienne. Pan rozkazał mu wziąć tablice kamienne. A Pan zstąpił w obłoku tutaj na Górę Synaj i stanął tam z nim i ogłosił imię Pana.

Pan. Zobacz, Pan jest tutaj powtórzony — zwróć uwagę na werset szósty.

A Pan lub Jehowa przeszedł przed nim i zawołał Pan, Pan. Teraz, jeśli wiesz cokolwiek o języku, to jest to, co nazywamy konstrukcją appozycyjną. Powodem, dla którego

Pan jest powtórzony dwa razy, jest to, że drugi Pan zamierza rozpakować pierwszego Pana.

A w wersecie 6, aż do wersetu 7, mamy fascynującą ekspozycję Boga, kim Bóg jest i jak Bóg działa. Chciałbym móc to omówić. Zajęłoby to godzinę.

Ale rzeczowniki w pierwszej części tego, które mówią o atrybutach Boga, stają się czasownikami. W drugiej części ciekawe jest, jak hebrajski to bierze i łączy. I tak oto mamy wezwanie do modlitwy.

Mojżesz ilustruje, że modlitwa jest formą czci. A w wersecie 9 jest powiedziane, że pokłonił się do ziemi i oddał cześć. To jest mój tekst, o którym głoszę.

Czym jest uwielbienie? Uwielbienie to rozpoznanie tego, kim jest Bóg, jak Bóg działa i jak my reagujemy. Jest tam również fragment bibliografii. Po siódme, modlitwa jest monitorowana przez Jezusa.

Przestudiuj modlitwę Pańską. Przyjrzyj się jej uważnie. Opisz ją.

Zauważ, jak to wynika z mówienia do Boga. Bóg jest pierwszy w twoich modlitwach, a my na końcu. Zauważ, jak to jest ujęte.

Często słucham modlitw w kościele i nigdy nie są one zgodne ze wzorem modlitwy Pańskiej. Zawsze wskakują na moje imię Jimmy i wezmę to, co mi dasz. Zawsze były te „daj, daj, daj” w modlitwach.

Rzadko zwracamy się do Boga jako do Boga. A jednak tak właśnie Jezus uczył swoich uczniów modlić się. Ojciec nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje.

A potem Jego wola, Twoje królestwo, bądź Twoja wola jako w niebie, tak i na ziemi. A potem On dociera do nas, daj nam dziś nasze pożywienie. Modlitwa jest monitorowana przez Jezusa.

Jest tam tego sporo, a także kilka dobrych książek na ten temat, jeśli tylko ich poszukasz. Poszukaj prawdziwych książek. Nigdy nie pozwoliłbym moim studentom używać komentarzy kaznodziejów w pracach.

Kaznodzieje wykonują świetną robotę, ale są źródłami drugorzędnymi lub trzeciorzędnymi. Potrzebujesz bardziej podstawowego źródła. Potrzebujesz dobrego komentarza, który ci powie i będzie kompetentny, aby powiedzieć ci, co ten tekst tak naprawdę mówi.

Stamtąd możesz iść dalej. A w modlitwie jest monitorowany przez apostołów. Mamy tego mnóstwo w literaturze epistolarnej i w każdej części Biblii i w Księdze Objawienia.

Dołączyłem do twoich notatek artykuł, który napisałem. Opublikowano książkę zatytułowaną *The Bible in Prayer*. I nie jestem pewien, jak to się stało, ale dostałem główny artykuł w tej książce zatytułowany *Giving*.

Książka nazywa się *Giving Ourselves to Prayer*. Jest na stronie drugiej. Mój artykuł to *The Bible in Prayer*, a ten artykuł jest w twoich notatkach. Możesz go przeczytać, aby uzyskać o wiele więcej informacji.

W rozdziale 10 mojej książki *Decision Making God's Way*, o której wspomniałem wcześniej, możesz ją zdobyć w Lagos. Jest dostępna w języku angielskim lub hiszpańskim. Napiszę rozszerzoną wersję, gdy skończę te wykłady.

Zamierzam zacząć tę pracę, a ty będziesz na nią czekać przez następne parę lat. Zajmuje mi to tyle czasu, żeby to wypuścić. Mam tendencję do robienia zbyt wiele, zanim zacznę się tym zajmować.

Tak więc Biblia jest w modlitwie, modlitwie i woli Boga. Modlitwa nie jest magią. Modlitwa nie jest sposobem na manipulowanie Bogiem.

Modlitwa jest poddaniem się Bogu. Modlitwa jest dla nas, abyśmy przyszli do Boga, ponieważ w Jego obecności mamy większą tendencję do oczyszczania się i wyznawania Mu naszych potrzeb i błagania, aby pomógł nam przyjąć ten przemieniony światopogląd i system wartości, którymi nas pobłogosławił, i zastosować go w życiu w sposób, który będzie trwał. Więc dlaczego po prostu nie pomodlimy się w tym konkretnym czasie?

Wyjaśniłem ci wcześniej, jak otwieramy i zamykamy, ale byłoby stosowne zatrzymać się i pomodlić się przy tej okazji. Ojcze Święty, kłaniamy się przed Tobą. Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy tak słabi.

Wierzemy, a jednak modlimy się, aby pomóc naszemu niedowiarstwu. Nie wiemy, jak się modlić, jak powinniśmy, a jednak nakazałeś nam się modlić, a nawet uczyniłeś coś tak szczególnego, że włączyłeś nasze brzemiona i nasze modlitwy do wypełnienia Twojej zadekretowanej woli. Prosimy, abyśmy mogli być sługami Tobie w modlitwie.

Wyznajemy, że modlitwa nie jest magiczną rzeczą, która rozwiązuje nasze problemy; zajmuje się naszymi własnymi potrzebami, ale jest formą czci i poddania się Tobie, i modlimy się, abyśmy mogli to naśladować w naszym życiu i w naszych kościołach. W imię Jezusa, Amen. Miłego dnia.